

Beata Balicka-Błagitka

Instytucjonalizacja etyki w działalności podmiotów ekonomii społecznej

Rynek - Społeczeństwo - Kultura nr 2 (10), 45

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wywiad

Instytucjonalizacja etyki w działalności podmiotów ekonomii społecznej

Wywiad z dr Beatą Balicką-Błagitką
Dyrektorem Biura Diecezjalnej Fundacji Ochrony
Życia w Opolu

Instytucjonalizacja to szeroko rozumiane pojęcie, z bogatą historią przypisaną mu definicji. W jaki sposób postrzega Pani jej etyczny charakter?

Instytucjonalizacja, jest to proces przechodzenia od niesformalizowanych sposobów działania społecznego do uregulowanych, względnie stałych form aktywności, które podlegają społecznym sankcjom. Warto również zwrócić szczególną uwagę na jej etyczny aspekt. Dla mnie instytucjonalizacja etyki, to długoletni proces formułowania standardów, procedur oraz instrumentów etycznych, które po nieformalnej akceptacji ze strony członków społeczeństwa, przechodzą formalną weryfikację – po której następuje ich wdrożenie i egzekwowanie.

W jaki sposób wiąże się to z ekonomią społeczną? Zwłaszcza teraz, w erze wciąż postępującej globalizacji, która zmieniła praktycznie każdy aspekt naszego życia, szczególnie jego aspekt etyczny?

Na przestrzeni ostatnich dwóch stuleci kapitalizm osiągnął nadzwyczajne rezultaty ekonomiczne i technologiczne, odgrywając ważną rolę w transformacji ustrojowej wielu krajów. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym nasiliły się jednak negatywne zjawiska społeczne, doprowadzając do znacznego osłabienia idei braterstwa i solidarności, a tym samym, do pogłębienia się przepaści pomiędzy bogatymi i biednymi, tak w wymiarze jednostek, jak i państw oraz społeczeństw. Globalizujący się świat więc zaczął szukać nowych rozwiązań, które pozwoliłyby zmierzyć się z różnymi wymiarami problemów społeczno-ekonomicznych, w tym z problemem bezrobocia, ubóstwa, czy wykluczenia społecznego. Jednym z takich rozwiązań jest idea ekonomii społecznej.

Co w takim razie proponuje ekonomia społeczna, w jaki sposób możemy sobie poradzić ze wspomnianymi przez Panią problemami? Co na to podmioty ekonomii społecznej?

Podmioty ekonomii społecznej w Polsce, to szerokie spektrum organizacji. Posiadają też różne formy prawne, od spółdzielni socjalnych, zakładów aktywności zawodowych, poprzez fundacje i stowarzyszenia, kluby i centra integracji społecznej, organizacje kościołów i związków wyznaniowych aż po spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, działające w celach społecznych. W literaturze podkreśla

się, że istotą ich działania jest przede wszystkim realizacja celów społecznych za pomocą instrumentów ekonomicznych. Oparte na podstawowych wartościach społeczeństwa obywatelskiego mają szansę nadać ludzkiemu gospodarowaniu bardziej społeczny wymiar. Wyraża się to nie tylko w odmiennym traktowaniu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, uważanych za partnerów konkretnej inicjatywy, a nie odbiorców świadczonej pomocy, lecz przede wszystkim w wartościach i zasadach, na których zbudowano fundament ekonomii społecznej.

Jak to ma się do samego człowieka, jako jednostki? Jak ma się odnaleźć w działalności wspomnianych podmiotów?

Człowiek w ekonomii społecznej staje w centrum wszystkich relacji zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz działalności danego podmiotu. Wartości i zasady zaś mają być kluczowym czynnikiem, inspirującym do budowania określonej kultury organizacyjnej, kultury tworzącej przestrzeń dla rozwoju etycznych zachowań. Taka postawa wymaga zmiany mentalnościowej, tak liderów zakładających podmioty ekonomii społecznej, jak i ich członków oraz pracowników. Ekonomia społeczna ma nie tylko kojarzyć się ze skodyfikowanym zbiorem zasad, pozwalających na samoorganizowanie się, podejmowanie społecznych inicjatyw i zaspokajanie potrzeb różnych grup społecznych, ale przede wszystkim powinna odzwierciedlać fundamentalne dla jej rozwoju wartości we wszystkich procesach i zachowaniach.

Jak opisałaby Pani człowieka, poprzez pryzmat działalności Fundacji i ekonomii społecznej?

Będąc wartością samą w sobie, człowiek realizuje się i kształtuje poprzez wartości. To one pociągają go do pozytywnej aktywności, zaś osobista godność inspirowa go do powinnościowego działania. Motywacyjny charakter wartości jest związany z ich wpływem na interpretację i ocenianie rzeczywistości. Wpływając na świadomość człowieka, kształtują jego moralną osobowość. To z kolei umożliwia mu dokonywanie etycznych wyborów w różnych przestrzeniach życia. Nasza Fundacja została utworzona z myślą o każdym człowieku, niezależnie od statusu społecznego, materialnego czy zawodowego. Wspieramy, otaczamy opieką, towarzyszymy osobom, które w danym momencie życia potrzebują zrozumienia, akceptacji i życzliwości. Swoje cele realizujemy poprzez działalność trzech jednostek: Domu Matki i Dziecka, Poradni Rodzinnej oraz Katolickiego Ośrodka Adopcyjnego i Opiekuńczego. Staramy się, by nasi pracownicy nie tylko zapewniali pomoc wszystkim potrzebującym, ale czynili to w zgodzie z samym sobą, dzięki czemu zmieniamy nie tylko otoczenie zewnętrzne człowieka, ale również pomagamy mu zmienić sposób myślenia, postrzegania pewnych spraw. Wierzymy, że tylko w ten sposób może on dokonać trwałych, skutecznych zmian w sobie, co przełoży się na jego zachowanie i późniejszą sytuację materialną oraz osobistą.

Dziękujemy za rozmowę.